

POLICYJNY MI-2 JESZCZE CHWILĘ POLATA

Policja chwilę poczeka na pożegnanie z ostatnią maszyną Mi-2 w służbie, wyprodukowaną jeszcze w 1975 roku. Jej wycofanie oznaczać będzie koniec przygody policyjnego lotnictwa z tą konstrukcją.

Najstarszy w służbie policji śmigłowiec a jednocześnie ostatnia maszyna Mi-2, o numerze B-003 (SN-02XP), jeszcze chwilę poczeka na przejście na zasłużoną emeryturę. To już ostatnia z łącznie sześciu eksploatowanych przez formację maszyn tego typu, która służbę zakończy zapewne we Wrocławiu, gdzie znajduje się jedna z baz terenowych Lotnictwa Policji. Jak poinformował InfoSecurity24.pl rzecznik komendanta głównego policji, inspektor Mariusz Ciarka, "wycofanie z eksploatacji śmigłowca Mi-2 o nr rej. SN-02XP planowane jest po 28.02.2021 roku lub po wyczerpaniu rezerwu technicznego, w zależności co nastąpi wcześniej". Przypomnijmy, że maszyna ta, zgodnie z planem, miała zakończyć pracę jeszcze w 2020 roku.

Jeszcze w lipcu 2019 roku nalot maszyny wynosił 4494 godzin, ale wartość ta wzrosła do co najmniej 4740 godzin. Zgodnie z danymi przekazanymi redakcji przez formację, nalot śmigłowca, zgodnie ze stanem na 19 czerwca 2020 r. wynosił bowiem właśnie 4740 godzin od początku eksploatacji oraz 1302 godzin od ostatniego remontu. Ostatni Mi-2 w rękach policji, mimo swojego wieku, nie "nudził się" jednak w ostatnich miesiącach. Wykorzystywano go m.in. do kontroli realizacji obostrzeń, wprowadzonych w związku z epidemią koronawirusa.

Wycofanie wysłużonych śmigłowców Mi-2 ułatwia niewątpliwie doposażenie policji w patrolowo-obszernicze maszyny Bell 407GX, o których zakupie, w trybie z wolnej ręki, Komenda Główna Policji poinformowała na początku 2019 roku. Nie zmienia to jednak faktu, że popularne Kanie musiały w końcu pożegnać się z "mundurem", ze względu na wyczerpanie rezerwu oraz nieopłacalność inwestowania w ich dalsze wydłużanie.

Czytaj też: [Nowe śmigłowce w rękach policji w sierpniu](#)

Trzy nowe amerykańskie wiroplaty, bowiem tyle właśnie lekkich śmigłowców kupiła formacja, trafią do policji ostatecznie do końca sierpnia 2020 roku. Pierwszy Bell funkcjonariusze odebrali co prawda jeszcze w grudniu 2019 roku, ale wrócił on do producenta w celu instalacji głowic optoelektronicznych i reflektorów (szperaczy) dokupionych w odrębnym postępowaniu. Kolejne maszyny Bell 407GX będą już dostarczane z docelowym wyposażeniem. Jak poinformował InfoSecurity24.pl insp. Mariusz Ciarka, "dalsze decyzje w zakresie zastąpienia śmigłowca innym statkiem powietrznym oraz dotyczące dalszych losów śmigłowca Mi-2 nie zostały jeszcze podjęte". Jest to kwestia istotna, gdyż obecna flota policyjnych śmigłowców będzie co prawda najnowocześniejsza od kilku dekad, ale dalece niewystarczająca dla potrzeb. Dla skutecznej realizacji działań niezbędne jest, najpóźniej w średniej perspektywie czasowej, pozyskanie kolejnych lekkich śmigłowców do zadań poszukiwawczo-patrołowych, wyposażonych w pokładowe systemy optoelektroniczne. Należałoby również doposażyć w głowice optoelektroniczne maszyny S-70i Black Hawk wykorzystywane przez jednostki

kontrterrorystyczne.